

Ciechanowski F. R. Mowa.. 9/xii 1811.



Bez archiwalny DL

102

5436

M O W A

Jaśnie Wielmożnego Jegomości Xiędza

F E R D Y N A N D A

CIECHANOWSKIEGO,

BISKUPA CHEŁMSKIEGO OBRZĄDKU GREKO-

KATOLICKIEGO,

miana dnia 9 Grudnia 1811 w Senacie.

NAYIASNIEYSZY KROLU, PANIE MOY
MIŁOSCIWY!

Na czele licznego Narodu *Roxolańskiego*, któremu z urzędu Pałterkiego przewodniczyć mi pozwoliłeś Nayiasnieyszy Panie; nie dla zasług osobistych, iedynie z szczególniejszey łaski Waszey Królewskiej Mości, ozdobiony dostojnością Biskupią, staię dziś u podażka Tronu tak dobrego Monarchy, podnosząc głos mój pierwszy w tey tu Świątyni praw Narodu, z wyrurzeniem powinnego hołdu uszanowania, ezuley wdzięczności i zaręczeniem nayuroczytyszym wierności w dochowaniu przysięgi wykonaney.



N. Panie! w dziejach słodkiego panowania Twego, między rozlicznymi czynami Twoimi ku dobru i uszczęśliwieniu Narodu *Polskiego* dążącemi, to szczególnie złotemi i czerami podanym zostanie dzieło najdalszey potomności, że W. K. Mość spełnić raczyłeś od czterech przeszło wieków upragnione życzenia dobrego i przywiązanego do oycyzny ludu *Ruskiego*, znaczną część Państw Twoich składającego, gdy i jego Naczelnika Religii, pomieścisz w rządzie Senatorów, a tym samym Miłościwy Królu chlubną ch ialeś utworzyć reprezentacyą dla tegoż Narodu obok Twoiego Tronu.

Dziś szczęśliwie W. K. Mość samym skutkiem uiszczasz to życzenie, które niegdyś Poprzednik W. K. Mości *Władysław* Król *Polski* i *Węgierski* roku 1443 w *Budzie* udzielnym przywilejem swoim zatwierdził, a przez wzgląd ustaloney iedności z Kościołem *Rzymskim* na zborze powszechnym w *Florencyi* odprawionym, Duchowieństwo *Ruskiego* obrządku w Unii będące, do wszystkich praw i dobrodziejstw Kościołowi *Zachodniemu* służących, śmiało przypuścić. — Z tegoż względu iedności z Kościołem *Rzymskim*, *Michałowi III* z domu *Rahozow*, Metropolicie *Kijowskiemu*, na czele Duchowieństwa *Ruskiego* pod ten czas będącemu, *Zygmunt* *August* w

1568 roku wspomniane przywileie potwierdził, i równie z Biskupami Łacińskimi, mieysca w Senacie nie odmówił. — Skutek atoli sprawiedliwych zamiarów dobrego Monarchy, przez zbieg kraiovych okoliczności nadal wlrzymanym został. — *Zygmunt III* nie mniej obrządkowi Rulkiemu okazał łaskawości; gdy delegowanym do *Rzymu* w roku 1595 *Pociejowi* i *Terleckiemu* Biskupom Rulkim, dla zatwierdzenia przysięgą Synodu *Florentskiego*, czyli Unii z Kościołem *Rzymskim*, na publiczney audyencyi u *Klemensa VIII* będącym, też same przywileie, i prawa umieszczenia w Senacie nayuroczyściey zatwierdził.

N. Panie! Dzieło to mądrości i oświaty Narodowey, naypóźniejszym wiekom mające zostawić chlubną pamiątkę, Tobie do ukutecznienia zostawionym było. — Panowanie W. K. Mości wkrzeszające Poprzedników chęci i dobre zamiary, rozwesela duchy ich nieśmiertelne. Przynosi pokoy ich szanownym popiołom, skrzywdzonym zaniedbaniem i usunięciem przywileiów, przez nich nadanych. — Przed Tronu Twoiego błaskiem, znikło już upodlenie *Roxolańskiego* Narodu, który niegdyś iednym imieniem wszystkich zaszczycał *Polaków*. — Zniknął neganny przesąd upodlający *Rusziów*. Teraz dopiero widzimy się

zupełnie porównani z bracią naszą. Zachód połączony ś iſtym iednością ogniwiem ze wschodem na horyzoncie *Polskim*. — Mamy wszyscy równie nam dobrego Króla, iedną panującą Religiją, iedną narodową Konſtytucją; też same przywileie i ſwobody pod opieką ſwiętych uſtaw; a ztąd wieniec chwały wdzięczną Rusi-
na ręką uwity, Tobie N. Panie przyniesie chlubne panowanie, zabezpieczy każdego prawa i zaręczy ſtałą wierność tey znakomitey części Ruſkiego Narodu. W Tobie mówię N. Panie! iako w nowym wſkrzesicielu ſwobód i ſwietności Narodu Ruſkiego, na powadze Konſtytucyi kraiowey wspartych, a ieſzcze prawicą Bohatera ſwiata *Napoleona Wielkiego* Narodowi ſwieżo nadaney, tym waleczniejszy znajdziemy pogromcę, im dzielniej wspierasz berło ſwoie na zaſadach panującej Religii, którą ſię gorliwie raczysz opiekować; zwłaszcza ma ąc przy Monarſzym Tronie ſwoim naczelnego iey Stróża, godnego Miniſtra Religijnego i ſwiętego w Narodzie Meża.

Prawdę ſtwierdzić należy: że prócz dawniejszych Poprzedników W. K. Mości, pracujących około uſwietnienia Religii, porównania praw i przywilejów Duchowieńſtwa obydwóch obrządków, ulkutecznił zamiary oſtatni z *Piaſtów* panujący *Stanisław Auęust*, gdy

przy schyłku już samym, smutnego upadku oyczyzny naszej, w czasie Seymu Konfityucyinego, ieden Metropolita *Rostocki* uzezony zoltał godnością Senatora; nie było przecie i tam bez Ikrytey zawady, która nie mogąc wbrew oprzeć się woli Monarchy mądrego, czynić potrafiła zwłokę; a wreszcie wyznaczyła miejsce nie iako Prymasowi obrządku Rulkiego, lecz iako iednemu z mniey potrzebnych w Senacie. Słodkie atoli i sprawiedliwe panowanie Twoie N. Panie, zniszczyło dziś przemoc zawady, a niechęć przesądna ku Rusinom, zmieniła się w przyjemne braterstwo.

Nic już teraz niepozostaie do żądania Narodowi *Ruskiemu*, pod mądrym berłem W. K. Mei zoltającemu, kiedy się widzi być samym skutkiem porównanym w prawach i przywilejach z drugą połową Braci i Rodaków swoich. Ja zaś będąc słabym tłómaczem dobrego ludu twoiego N. Panie! zniżam głowę moją u podnożka Tronu W. K. Mei z wynurzeniem nacyzulszey wdzięczności i podziękowania za ulkutecznienie życzeń tylu mądrych poprzedników twoich. Poniosę z radością do obszerney Owczarni moisy tę podchlebną nowinę, że przez zbawienną ustawę pod panowaniem Waszey Królewskiej Mości

zrządzoną, iey Pałterza pomieścić raczyłeś w rządzie świątłego Twoiego Senatu. Oznaymię braciom moim o tak ważnym czynie naysłabszego z Królów, uświatniającym Naród *Ruski*. Powiem im, aby odtąd liczyć zaczęli Epokę szczęśliwą politycznego bytu swojego, a razem nauczać będę, iak mają wielbić tak dobrego Monarchę, i kochać tak łaskawego Oycę. Tę pożądaną od kilku wieków nowinę, bracia moi na wyścigi ogłaszać będą ludowi, a ten pokoleniom nayspóźniejszym podawać będzie, przenosząc z ułt do ułt Imię naysłubieńsze *Frederyka Augusta*, pod panowaniem którego, *Rus* w iedności z Kościołem *Rzymskim* połączona, wierna zawsze Oyczyźnie i Tronowi, własne Prawa, swobody i przywileie, zatwierdzone Konstytucyą Narodową, szczęśliwie odzyskała. Lud ten dobry i użyteczny swojej Oyczyźnie, nieprzeftanie wznosić rąk swoich do Nieba, przesyłając modły do Króla Królów za nayszczęśliwsze i naysłuzsze panowanie W. K. Mei i całą Naysławniejszą Jego Familią. Równie teyże owczarni Pałterz, przez Waszą Królewską Mość łaskawie nominowany i uposażony, z całym swoim Duchowieństwem, tak świeckim, iako i zakonnym, iuż przed ołtarzem Boga zastępów, oddawna wylewa gorące modły za naysłuzsze Panowanie tak dobrego

Monarchy, iakim W. K. Mość będąc, przewyższyć raczyłeś nawet chęci i życzenia swoich Nasyiaśniejszych Poprzedników *Augusta II Naddziada*, i *Augusta III*. Dziada słodkiego wspomnienia, naygodniejszych Monarchów *Polskich*; gdy też godność Biskupią w osobie moiej wynieść raczyłeś do świetniejszey, iak niegdyś w Narodzie, Senatorckiey dostojności.

Takimi to uczuciami powodowany wierny poddany W. K. Mości, mam sobie za chlubną powinność w uprzejmości serca nayuroczyściey zaręczyć, o wierności, szczerości i przywiązaniu całego narodu Ruskiego, oraz liczego Duchowieństwa do Tronu N. Króla Pana naszego Naymilszego, którego Monarszey opiece, pamięci i łasce całą też o-wczarnią wsehodniego kościoła i siebie samego wiernego Wazalla, naypokorniey poruciam.



F

5436